Nr 121. ROK 1832. NIEDZIELA 6 MAJA.

GODZIENNA

Pismo to wychodzi codzień oprocz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południu w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... „ 5
Ner pojedynczy...gr: 10
Za donie: od wiér: g. 15.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° ų.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 5. 412	† 7. 5	0,0	Połu zachodni średni	Pochmurno	
5. 12	„ 6. 962	11. 2	-- 2,0	„ mocny	„	
3	„ 7. 294	11. 3	-- 4,4	„ „	Chmury	
9	„ 8. 560	† 6. 2	-- 4,8	„ słaby	Pogoda z Chmurami	

Częsc Urzędowa.

— *KRAKÓW.* —

Pisarz Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i S. N. Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, że wieś Smierdząca zwana, maloletniego Edwarda Siemońskiego własna, w okręgu II wolnego miasta Krakowa, gminie VII wiejskiey w parafii Liszki nad rzeką Wislą, o połtory mili od miasta Krakowa położona, z dworem murowanym i wszelkiemi zabudowaniami, na żądanie P. Michała Filipowskiego na satysfakcyą summy 500 sztuk dukatów ważnych hollenderskich do obligu przez ś. p. Augustyna i Agneszki z Jordanów Siemońskich na rzecz Józefa Jordana na większą summę 1000 sztuk dukatów zeznanego, w aktach hipoteki departamentu Krakowskiego Vol: III. księgi intab: i extab: na karcie 32 pod L. 34 dnia 18 Lutego 1813 r. intabulowanego odnosząca się, mocą cessyi w aktach hypotecznych W. M. Krakowa Vol: I księgi intab: i extab: na karcie 7 pod L. 14 d. 22 Czerwca 1816 r. intabulowaney PP. Michałowi i Maryannie Filipowskim małżonkom nastąpioney, a wyrokiem Trybunału I Instancyi W. M. Krakowa dnia 3 Maja 1828 r. zapadłym, w aktach hypot: W. M. Krakowa w księdze VII Ingross: na karcie 811 pod L. 275 wpisanym, samemu P. Michałowi Filipowskiemu, z procentem po 6/100 od ostatniego kwitu z kosztami prawnemi zasądzoney, zaiętą została d. 14 kwietnia 1829 r. przez P. Teodora Jaworskiego komornika sądowego, którego to aktu zajęcia treść d. 28 kwietnia tr. do N. 183 w wykazie hypotecznym dóbr Smierdząca umieszczoną została; tudzież na żądanie P. Ludwika Postawki w mieysce Pana Michała Filipowskiego wyrokiem Trybunału I. Inst: z dnia 5 sierpnia 1830 roku zapadłym, do kontynuacyi exekucyi upoważnionego, na satysfakcyą summy 2978 złotych polskich za nakłady i budowę pałacu w Smierdzącey z prowizyą od dnia 21 stycznia 1823 r. rachując, wyrokiem sądu ostatniey instancyi pod d. 19 lipca 1827 r. zapadłym, od W.

Anastazego Siemońskiego jako małoletniego Edwarda Siemońskiego opiekuna P. Ludwikowi Postawce do zapłacenia przysądzoney, w księdze VI Ingrossacyyney na karcie 1167 N. 374 d. 6 listopada 1827 r. ingrossowaney, oraz summy 148 dukatów 2 zp. i 20 gr. z prowizyą po 5/100 od d. 24 czerwca 1821 r. ś. p. Maryannie z Morzkowskich Wielowieyskiey wdowie od sukcessorów ś. p. Jana Jordana to jest: Katarzyny z Jordanów Kajetana Bierzyńskiego małżonki, tudzież Edwarda Siemońskiego jako jedynego sukcessora niegdy Agneszki z Jordanów Siemońskiey wyrokiem Trybunału I. Jnstancyi dnia 8 listopada 1823 r. zasądzoney, w księdze VII. ingrossacyiney na karcie 485. Nr. 181. intabulowaney, JW. Joannie z Wielowieyskich hr. Leduchowskiey JW. Jana hr. Leduchowskiego małżonce winney, a która to wierzycielka sprzedaż dóbr wymienionych łącznie z W. Ludwikiem Postawką popierali. W skutek przeto powołanego powyżey zajęcia i wyniesionych żądań wzmiankowanych osób sprzedaną będzie wieś Smierdząca przez publiczną licytacyą, a to na satysfakcyą summy złp. 10300 w monecie srebrney, grubey, zewaluacyi summy bankocetlowéy złp. 24000 przez śp. Jana Jordana dziedzica dóbr Smierdząca od śp. Jana Rzewuskiego do obligu w akta ziemskie Krakowskie dnia 5 czerwca 1809 r. w księdze 19 na karcie 376 do L. 328 na dobrach Smierdząca zaintabulowanego, wynikłey; zaś do regulacyi hypoteki do Nr. 2110 produkowaney, oraz na satysfakcyą procentów od teyże summy zaległych i kosztów sporu, wyrokiem ostatniey Instancyi W Miasta Krakowa i Jego Okręgu na dniu 1 Grudnia r. z. 1831 zapadłym, a dnia 25 lutego r. b. 1832. do księgi XI ingrossacyinéy do L. 100 na wzmiankowanych dobrach Smierdząca wpisanym od P. Ananastazego Siemońskiego jako opiekuna małoletniego Edwarda Siemońskiego sukcessorom śp. Jana Rzewuskiego tojest: PP. Józefowi, Fortunatowi, Antoniemu, Franciszkowi, Felixowi, i Janowi Rzewuskim, tegóż śp. Jana Rzewuskiego synom zasądzonéy, a przez tychże sukcessorów P. Tomaszowi Jarzyńskiemu O. M. K. rzez akt przed notaryuszem publicznym P. Jgnacym Szpor, zeznany na dniu 25 lutego r. b. 1832 do hypoteki krajowey w księdze XI ingrossacyiney do Nr 101 wpisany, cedowaney.

Popieraniem tej sprzedaży trudni się Pan Wawrzyniec Soświński adwokat O. P. D. w Krakowie przy Ulicy S. Jana pod L. 472 zamieszkały, a to w skutku Wyroku Trybunału I Jnstancyi d. 27 kwietnia r. b. 1832, między P. Tomaszem Jarzyńskim z iednej, a P. Ludwikiem Postawką z drugiej strony zapadłego, prawomocnego, mocą którego P. Tomasz Jarzyński do kontynuacyi rozpoczętej przez P. Filipowskiego, a następnie P. Postawkę exekucyi dóbr Smierdząca zwanych, upoważnionym został.

Warunki licytacyi tychże Dóbr Wyrokiem Trybunału I Jnstancyi d. 12 Pazdziernika i 22 Grudnia 1830 r. zatwierdzone, są następujące:

1. Cena szacunkowa tych Dóbr ustanawia się na pierwsze wywołanie w Summie 135,000 w monecie srebrnej kurrant, która w braku licytantów na trzecim terminie do $\frac{2}{3}$ części to iest: do summy 90,000 Złp. zniżoną będzie, i od tak zniżonej ceny zaraz na tymże terminie licytacya rozpocznie się.
2. Chęć licytowania mający złoży Vadium w gotowiznie w summie 15,000 Złp w monecie srebrnej kurrant.
3. Nabywca zapłaci podatki zaległe, jeżeliby się jakie okazały.
4. Zapłaci także koszta licytacyi na ręce adwokata popierającego licytacyą w imieniu P. Tomasza Jarzyńskiego, a to natychmiast po wyroku zasądzającym też koszta.
5. Wypłaty w 2. 3. i 4. warunku zastrzeżone z ceny szacunkowej potrącone będą.
6. Dziesięcina i osepy w cenie szacunkowey potrącone będą.
7. Resztującą summę szacunkową zatrzyma przy sobie nabywca, aż do uskutecznia klassyfikacyi, którą po odbyciu teyże wierzycielom użytecznie umieszczonym z procentem po 5/100 od daty nabycia wypłaci.
8. Po dopełnieniu powyższych warunków wydanie dekretu dziedzictwa nastąpi.
9. Wrazie niedopełnienia warunków 3 i 4 utraci nabywca vadium na korzyść wierzycieli hipotecznych, oprócz tego nowa licytacya na niebezpieczeństwo nabywcy ogłoszoną byłaby.

10. Chcący w ciągu tygodnia po zalicytowaniu na mocy art: 150 ust: exek: dać więcey o czwartą część nad już wylicytowany szacunek, obowiązanym będzie takową czwartą część złożyć w gotowiznie w rzeczonym terminie do depozytu sądowego.

Do takowey licytacyi wyznaczają się trzy termina

Pierwszy dnia siódmego Lipca, Drugi dnia osmego Sierpnia, Trzeci dnia dwunastgo Września 1832 r.

Sprzedarz takowa odbywać się będzie na audyencyi Trybunału I. Instancyi w Krakowie w domu władz sądowych przy ulicy Grodzkiey pod L. 106 o godzinie 10 rano zaczynając.—

Wzywają się więc na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, a oraz oprócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hipotecznym objętych, wzywają się wszyscy jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi złożyli na audyencyą Wysokiego Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem Adwoka.

Kraków d. 5 maja 1832 r.

Kuliczkowski Pisarz Tryb.

Podpisany notaryusz podaje do publiczney wiadomości iż w skutek polecenia Trybunału W. M. Krakowa z Okręgiem d. 5 kwietnia 1832 r. do N. 1157 wydanego, ruchomości do massy niegdy star. Małki Borgerowey należące, jako to: pościele, futra, różna odzież i bielizna, cyna, miedz, mosiądz, srebra kosztowności, tudzież książki hebrayskie wdniu 9 maja i następnych r. b. 1832 w godzinach zwyczaynych zrana i po południu w domu w żydowskim miescie, przy Krakowie pod L. 61 stojącym przez publiczną licytacyą za gotową srebrną kurant monetą sprzedanemi będą. — Kraków d. 2 maja 1832 roku.
(2raz) *Leo Rawicz Pszczółkowski.*

Część Nieurzędowa.

ANGLIA

LONDYN 17 Kwietnia.

Gazeta *Kuryer* pisze: »Nadzieje narodu nie zostały odrzucone. Dziękujemy stałości ministrów za świetny wypadek drugiego czytania bilu reformy. Gdyby dali się zachwiać krzykiem o mianowanie nowych parów, wypadek ten byłby splamiony czynem gwałtownym, i jeden z środków naybardziey konstytucyjnych, byłby winien swóy zasłużony tryumf środkowi przeciwnemu konstytucyi. Jedyną siłą, która tu działa, była siła okoliczności, a jednym orężem wymowa i przekonywanie. Lecz przeciwnicy mówią: *To było tylko drugie czytanie.*— Cierpliwie i z ufnością oczekujemy tey chwili. Zdrowy rozsądek, który bil przez naytrudnieyszą próbę przeprowadził, postępowi jego i nadal towarzyszyć będzie. Taż sama wytrwałość, która mnieyszość 41 kresek zmieniła w większość 9 kresek, przeprowadzi przez wydział bil rzeczony poprawiony, nie zaś pogorszony, zmodyfikowany, lecz nie przeistoczony. Niewiadomo, czyli tym celem nie będzie potrzeba mianowania małey liczby parów, i niesłusznie byłoby przypuszczać, aby ministrowie, którzy oświadczyli się utrzymać główne zasady bilu, wystawili go na jakie niebezpieczeństwo przez zaniedbanie przyzwoitych środków.»

Słychać znowu o urządzeniu regularnego i codziennego biegu sztafet między, Paryżem i Londynem, co od dawna było życzeniem stanu kupieckiego obudwóch stolic. Od miesiąca mają się odbywać układy w tey mierze.

Z Angra (na wyspie Terceirze) donoszą pod d. 23 marca: — »Przysposobienia do wyprawy nie czynią takich postępów, jak sobie życzą przyjaciele Donny Maryi; brakuje bowiem ministrom energii, a bataliony cudzoziemskie jeszcze nie przybyły. W woysku panuje wyborna karność; tchnie one naylepszym duchem, i nie wątpi o pomyślnym skutku; lecz trudno, aby wyprawa przed majem została przysposobioną do wyiścia pod żagle. Admirał Sartorius wypłynął dnia 14 b. m. z Angra z częścią wyprawy, celem zabrania fregaty i 2 korwet Don Miguela, przeznaczonych z Madery do Lizbony. Reszta flotty stoi w Fayal. Batalion angielski znayduje się w Proya, blisko 18 mil angielskich ztąd. Będzie on wkrótce korpusem dobrze urządzonym. Pewną liczbę kościołów i klasztorów obrócono na koszary.»

Gazety północno-amerykańskie donoszą z Veracruz: — »St. Ana oskarża ministrów o niedorzeczny zamysł zaślubienia jednego z

synów Iturbida z pewną xiężniczką francuzką, i ogłoszenia go monarchą mexykańskim.»

FRANCYA

PARYŻ 18 Kwietnia.

Dzisieyszy *Monitor* ogłosił prawo o awansach woyksowych, o wprowadzaniu i wyprowadzeniu zboża, o nadzwyczaynym kredycie 2 milionów na leczenie cholery, i o zmianie 64 artykułu kodexu cywilnego względem zabronienia związków małżeńskich między szwagrem i szwagrową, wujem i siostrzenicą, ciotką i synowcem.

Dziś rano policya zabrała Panu Avril, 500 exemplarzy pisemka wydanego pod tytułem: *O cywilizacyi.*

WŁOCHY

BOLONIA 13 Kwietnia.

Ciągle używamy tu nieprzerwaney spokoyności pod opieką woyska austryackiego. Załoga, złożona z 3 batalijonów austryackich i małego oddziału woyska papiezkiego, nadaje ruch miastu naszemu, a klassa uboższa jest szczególniey zadowolona obecnym stanem rzeczy, gdyż woysko wszystko płaci. Naywięcey zatem widać tu pieniędzy austryackich, czyli konwencyinych. Dawnieysze doniesienia o liczbie dział austryackich i huzarów, mających weyść do kraju papiezkiego z powodu zajęcia Ankony przez Francuzów, były przesadzone. Brygada ruchoma jenerała Hrabowskiego została wzmocniona dwoma batalionami pułku Esterhazego i dwoma szwadronami huzarów pułku Lichtensteina, a cały korpus ruchomy wspomnionego jenerała ma tylko bateryą polowey artylleryi pieszey i bateryą artylleryi konney; nie ma zaś dział oblężniczych.

Z Neapolu 6 *kwietnia.* — Donoszą z Malty, iż admirał dowodzący flottą angielską na morzu śródziemnem, otrzymał rozkaz, aby dwa lub trzy okręty wojenne odesłał na powrót do Anglii, przez co rzeczona flotta będzie zmnieyszona w sposobie odpowiadającym stanowi pokoju.

Zbierają tu składki na wsparcie mieszkańców Kalabryi, którzy przez ostatnie trzęsienie ziemi majątek utracili. Król ofiarował tym celem 6000 dukatów, a królowa wdowa 1000 dukatów.

PORTUGALIA.

LIZBONA Marca.

— Don Miguel odprawia codzień przegląd woyska stojącego w okolicach tuteyszych. — Bieg gońców między Lizboną i Madrytem jest bardzo częsty; w zeszłym tygodniu przybyło 5 gońców z Madrytu, a 4 tam posłano. Wczoray pokazały się przy Cap Espichel korweta i bryg, które nie miały zatkniętey bandery; natychmiast rozeszła się pogłoska, iż to są okręty z wyprawy Don Pedro, względem czego dotąd jeszcze nie ma pewności. Wiadomość o uderzeniu 6 okrętów z eskadry Don Pedra na jednę z małych naszych warowni nadbrzeżnych, okazała się bezzasadną.

— Don Pedro wydał na fregacie *Rainha de Portugal* następujące postanowienie: — »Gdy Rejencya przez deputacyą do dostoyney córki mojey królowey portugalskiey, i do mnie samego przedstawiła mi, iż tak mieszkańcy wysp Azorskich, jako też inni wierni poddani królowey mocno pragną, abym w interessach królowey miał udział, służący mi jako oycu jey, protektorowi, naturalnemu opiekunowi i naczelnikowi dostoynego domu Braganckiego; zważając, iż te święte prawa, a nadewszystko dobro kraju, wkładają na mnie obowiązek nieodrzucania tych sprawiedliwych przełożeń, zezwalam więc tym celem na objęcie znowu władzy, którą zniewolony okolicznościami złożyłem w ręce rejencyi, którą od tey chwili uważam jako rozwiązaną. Oświadczam pochwałę moją członkom rejencyi za gorliwość, jaką, przy sprawowaniu powierzoney im władzy okazali. — Zapewniam, iż władzę, którą znowu objąłem, dopóty piastować będę, dopóki prawy rząd Donny Maryi II. nie zostanie przywrócony w Portugalii, i dopóki stany, które niezwłocznie zwołam, nierozstrzygną, czyli iest przyzwoitem, abym daley używał praw, postanowionych w 9 artykule ustawy konstytucyiney monarchii portugalskiey. A jeśli to pytanie będzie rozstrygnione w sposobie potwierdzającym, na tenczas wykonam przysięgę, jaką taż ustawa przepisuje do sprawowania ciągłey rejencyi.»

NIEMCY

MONACHIUM 19 Kwietnia.

Dzisieysza gazeta rządowa tuteysza zbija doniesienia kilku dzienników oppozycyinych o wzburzeniu umysłów, o wzmagającem się nieukontentowaniu z rządu, a nawet o poruszeniach ludu w obwodzie reńskim. Jeden z tych dzienników tak daleko się posunął, iż doniósł o wybiciu drzwi więzienia, i uwolnieniu doktora, Wirt, który tam był osadzony, co równie jest fałszem.